

Protokół Nr L/09
z L /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 17 lutego 2009 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 43 radnych,

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

II. Obrady rozpoczęły się o godz. 18,10.

III. Ustalenia

Ad pkt 1 - Otwarcie sesji - wyznaczenie sekretarzy obrad - komunikaty organizacyjne – propozycje ograniczeń czasowych wystąpień - propozycje zmian w porządku obrad.

Otwarcia obrad L /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi, zwołanej na wniosek grupy 11 radnych w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Następnie poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 34 radnych i Rada Miejska może podejmować stosowne uchwały. W dalszej kolejności prowadzący obrady na sekretarzy obrad wyznaczył następujących radnych:

1/ p. Agnieszkę Nowak,

2/ p. Mariana Papisa.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak w ramach komunikatów organizacyjnych poinformował, że:

1/ z dniem 9 lutego br. radny, p. Michał Król został członkiem Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości,

2/ w Wydziale Księgowości, w pokoju 157 są do odebrania rozliczenia roczne dochodów z tytułu uzyskanych diet za 2008 rok.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji - 5 min, indywidualne wystąpienia - 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta, Wiceprezydenci oraz dyrektorzy wydziałów – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min - radny może wystąpić 1 raz, inni radni - 2 min - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie propozycję ograniczeń czasowych wystąpień.

Przy **23** głosach „za”, **3** głosach „przeciwnych” oraz **1** głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła** propozycję wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 2**.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/. W przypadku sesji nadzwyczajnej dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy.

Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

Radna p. Anna Lucińska zaproponowała zdjęcie z porządku obrad następujących punktów:

- 1/ 3 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami,
- 2/ 4 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami,
- 3/ 5 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).
- 4/ 6 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej). Radna powiedziała, że przedmiotowe punkty obrad będą procedowane w dniu jutrzejszym na LI sesji Rady Miejskiej w Łodzi. Zdjęcie powyższych punktów obrad przyczyni się do skrócenia dzisiejszych obrad.

Radny p. Dariusz Joński w imieniu grupy radnych podpisanych pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej przychylił się do propozycji zgłoszonej przez radną p. A. Lucińską.

Wobec braku dalszych propozycji przystąpiono do głosowania zmian w porządku obrad.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie propozycję dot. zdjęcia z porządku obrad następujących punktów: 3, 4, 5 i 6.

Przy **30** głosach „za”, **1** głosie „przeciwnym” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **zdjęła** z porządku obrad pkt 3, 4, 5 i 6 /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi

załącznik nr 3.

Porządek obrad po zmianach stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący Klubów Radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę radnej **p. Elżbiety Królikowskiej-Kińskiej**.

Przewodniczący Klubu Radnych Lewica, p. Dariusz Joński zgłosił kandydaturę radnej **p. Małgorzaty Niewiadomskiej-Cudak**.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Sławomir Worach zgłosił kandydaturę radnego **p. Mariusza Bogacza**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 39 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Mariusz Bogacz,**
- **p. Elżbieta Królikowska-Kińska,**
- **p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5**.

Ad pkt 3 - Informacja na temat kosztów poniesionych na budowę Aqua Parku „Fala”.

Informację na temat kosztów poniesionych na budowę Aqua Parku „Fala” przedstawił **Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o p. Sławomir Antos**, który powiedział: „W skład Aqua Parku wchodzi dwa obiekty kąpielowe: baseny zewnętrzne oraz całoroczny obiekt kryty, gdzie część wewnętrzna jest wypełniona całym szeregiem atrakcji takich jak: sztuczna fala, 2 zjeżdżalnie (w tym jedna pontonowa). W części rekreacyjnej znajduje się tzw. leniwa rzeka, czyli okrąg, w którym wymuszony prąd wody powoduje jej ruch. Na wyposażeniu części wewnętrznej znajdują się 3 pola jacuzzi, plaża z 1000 leżaków. Obiekt ma 1000 szafek ubraniowych, więc taka jest jednorazowa zdolność przerobowa Aqua Parku. Oprócz tego jest także część zewnętrzna, która jest kontynuacją historycznej „Fali”, która istniała do końca lat 80-tych. Poza basenami rekreacyjnymi i basenem sportowym istnieją brodziki dla dzieci. Jest

też tymczasowy bar. Ponadto budowana jest wieża ze zjeżdżalniami, które od roku stoją i nie są wykończone. Obecnie mamy dwie zjeżdżalnie. Docelowo wieża będzie obsługiwała także trzecią zjeżdżalnię. Dwie zjeżdżalnie będą całoroczne, a trzecia tzw. kamikadze będzie typowo letnią. Osobną częścią Aqua Parku jest obiekt SPA, w którym znajduje się „Świat saun i masażu”. Są tam: 5 saun (2 fińskie – z tego jedna jest łaźnią zewnętrzną, 1 kwarcowa, 2 parowe), mały basen z jacuzzi. Jest to niejako integralna część podnosząca walory Aqua Parku i wyróżniająca go w stosunku do innych aqua parków w Polsce. Łącznie w Aqua Parku mamy 8 basenów (basen rekreacyjny kryty, basen pływacki kryty, basen ze sztuczną falą, brodzik dla dzieci wewnętrzny, brodzik dla dzieci zewnętrzny, basen rekreacyjny zewnętrzny, basen pływacki zewnętrzny, basen zjeżdżalni wodnych. Docelowo będziemy mieli 5 zjeżdżalni (zjeżdżalnia pontonowa, zjeżdżalnia wewnętrzna, dwie zjeżdżalnie spiralne (w budowie), zjeżdżalnia kamikadze (w budowie). W „Świecie saun i masażu” mamy: 5 saun, caldarium, tepidarium, basen zimny i gorący, solarium, gabinety masażu i odnowy. Pozostałe atrakcje to: 1000 leżaków, trampoliny, 3 jacuzzi, grotta wodna, leniwa rzeka, gejzer i bicz wodny, 10 leżaków wodnych z masażami, plac zabaw dla dzieci, letnia plaża leśna, restauracje sucha i mokra, sklep ze sprzętem pływackim dla klientów. Jeśli chodzi o porównanie Aqua Park „Fala” z innymi parkami wodnymi w Polsce, to: powierzchnia lustra wody w Łodzi wynosi 2,400 m², w Krakowie 2,000 m², we Wrocławiu 2,400 m², w Dąbrowie Górniczej 1,642 m². U nas mamy 6 basenów i 2 brodziki, w Krakowie 3 baseny i jeden brodzik, we Wrocławiu 5 basenów i jeden brodzik, a w Dąbrowie Górniczej 3 baseny. W Łodzi mamy 5 zjeżdżalni (3 w budowie), w Krakowie jest 8, we Wrocławiu 6, a w Dąbrowie Górniczej – 4. Aqua Park w Łodzi posiada teren zewnętrzny, podobnie jak Wrocław i Dąbrowa Górnicza, natomiast w Krakowie go nie ma. W Łodzi mamy 5 saun i 2 sale relaksu, w Krakowie i we Wrocławiu są tylko 4 sauny, a w Dąbrowie Górniczej 5 saun i 1 sala relaksu. W kompleksie Nowa Gdynia powierzchnia lustra wody wynosi poniżej 1,000 m², są tam tylko dwa baseny oraz brodzik. W Nowej Gdyni jest jedna zjeżdżalnia, 3 sauny i 1 sala relaksu. Teren zewnętrzny istnieje, ale działa na zasadzie odrębnej działalności. Pragnę poinformować, że historia wrocławskiego Aqua Parku jest podobna do łódzkiego. We Wrocławiu Aqua Park był realizowany w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego z niemieckim partnerem. Były też pewne nieporozumienia, w wyniku których doszło do wykupienia wszystkich udziałów przez Miasto. My mamy ten krok przed sobą. Posiadamy jeszcze ten atut, że nasz Aqua Park nie jest jeszcze zakończony. Wartość inwestycji we Wrocławiu wyniosła ponad 130 000 000 zł, a wartość nakładów w naszym Aqua Parku na koniec 2008 r. 70 046 417,50 zł. W skład tego wchodzi: Budynek główny na łączną kwotę 47 215 000 zł, budynek chlorowni – 286 000 zł, budynek trafostacji – 991 000 zł. Mamy zrealizowaną sieć wody, kanalizację zewnętrzną za 1 046 000 zł. Tereny zewnętrzne nie są jeszcze całkowicie urządzone, ale tutaj poniesiono nakłady na kwotę 561 000 zł. Na teren rekreacyjny poniesiono nakłady na kwotę 3 125 000 zł, na tymczasowe ogrodzenie wydano 14 863 zł. Systemu wentylacji kosztował 1 500 000 zł, system oddymiania – 248 000 zł, system ochrony przeciwpożarowej – 56 000 zł, serwerownia – 29 000 zł, sieć komputerowa – 5 000 zł, system monitoringu – 72 769 zł, instalacja do chlorowania wody – 158 000 zł, instalacja parowa 28 700 zł, instalacja hydrantowa – 284 789 zł, wyposażenie kuchni – 936 000 zł, zbiorniki wody (4 x po 5 tys. litrów) – 200 000 zł, rozdzielnia elektryczna – 905 000 zł, dwa transformatory – 176 000 zł, węzeł cieplny z instalacją – 335 000 zł, system ogrzewania podłogowego – 563 000 zł, system ogrzewania grzejnikowego – 24 500 zł, system techniki basenowej z wyposażeniem (czyli to, co znajduje się pod ziemią) – 5 787 000 zł, 7 systemów klimatyzacji – od 127 000 zł do 1 000 000 zł. Pozostałe nakłady inwestycyjne, jakie dokonano stanowią nakłady na wyposażenie. Są to szafy, szafki w szatni, leżaki, zabawki. Ponad 2 000 000 zł jest zaangażowanych w inwestycje w toku pod tytułem

wieża i zjeżdżalnie. Tak jak już wcześniej powiedziałem nie jest to zamknięta inwestycja. Do zakończenia dwóch zjeżdżalni potrzeba jeszcze ok. 700 000 zł”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał jakie środki zaangażowała Spółka Makro 5 w budowę Aqua Parku w Łodzi?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Partner słoweński przystępując do Spółki angażował zarówno środki własne, jak i pewien element inwestycji związany z dokumentacją techniczną. Pierwszy wkład tzw. założycielski wynosił 60 udziałów po 1 000 zł. Pierwszy istotny wkład pieniężny to 8 000 000 zł oraz wkład niepieniężny w postaci dokumentacji technicznej, biznes planu i koncepcji przestrzenno-programowej w wysokości 6 000 000 zł. Wkład w postaci dokumentacji był zakwestionowany przez wspólnika miasto Łódź. Został zweryfikowany i zgodnie z naszą wyceną okazało się, że jest on mniej wart. W związku z tym Makro 5 wpłaciło w gotówce brakującą kwotę 1 800 000 zł. Następnie zostały udzielone na rzecz Aqua Park Łódź Sp. z o.o. dwie pożyczki w kwotach: 1 019 420 euro, co stanowiło kwotę 3 686 121 zł (sierpień 2007 r.) oraz 1 000 000 euro, co stanowiło kwotę 3 674 950 zł. Na mocy uchwały Zgromadzenia Wspólników zostały wniesione wierzytelności z tytułu udzielonych pożyczek w łącznej kwocie 7 200 000 zł jako aport do Spółki. Środki pieniężne, które przeszły na majątek własny to łączna kwota 7 361 000 zł”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział, że z szybkiego zsumowania wyszło, że Makro 5 wprowadziło w pieniądzu do Spółki Aqua Park Łódź kwotę 17 000 000 zł.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Łączny wkład słoweńskiego wspólnika wynosi 21 421 000 zł. Od tego trzeba odjąć kwotę 6 000 000 zł. W gotówce dla wyrównania wspólnik wpłacił jeszcze 1 800 000 zł”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Jest to kwota o kilkaset tysięcy niższa niż ta, którą chcemy zapłacić wykupując udziały”.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Oczywiście nie mówimy jeszcze o dokumentacji”.

Radny p. Dariusz Joński poprosił o informacje dot. Firmy Makro 5.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Nie mogę udzielić odpowiedzi, gdyż szczegółowej wiedzy w tym zakresie nie mam. Mogę jedynie powiedzieć, że jest to słoweńska Spółka prawa handlowego, która w głównej swojej mierze zajmuje się realizacją inwestycji budowlanych. Między innymi realizowała w Europie inwestycje związane z działalnością aqua parków”.

Prezydent Miasta p. Jerzy Kropiwnicki powiedział: „Na sali obrad obecna jest osoba, która prowadziła całą sprawę aż do momentu zawarcia umowy między Miastem a Spółką. Następnie osoba ta została dyrektorem w Spółce. Chodzi mi o radnego p. W. Rosseta, który Spółkę znalazł, nawiązał z nią kontakty i przedstawił ją Miastu jako z-ca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał radnego p. W. Rosseta, czy może udzielić odpowiedzi na pytanie jak to się stało, że Firma Makro 5 znalazła się w Łodzi?

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Mogę oczywiście udzielić odpowiedzi jako były urzędnik UMŁ, który zajmował się tymi sprawami kilka lat temu. Myślę, że mógłby Pan Radny skierować swoje pytanie także do tych radnych, którzy byli w poprzedniej kadencji, gdyż otrzymywali oni bardzo dokładne informacje na temat Firmy Makro 5. Państwo Radni zadawali bardzo szczegółowe pytania, ponieważ po wyborze partnera, wybór zatwierdzony był uchwałą Rady Miejskiej. W związku z tym Radni, także z Pana Klubu mają tę samą dokładnie wiedzę, którą ja posiadam. Jednak skoro Pan Radny pyta, to nie wypada mi pozostawić pytania bez odpowiedzi. Pragnę przypomnieć, że w roku 2003 został przeprowadzony konkurs przez UMŁ na poszukiwanie partnera do tworzenia spółki kapitałowej, która zajęłaby się tym przedsięwzięciem. Była to już któraś kolejna próba władz Miasta do znalezienia takiego inwestora. Do wspomnianego konkursu zgłosiło się kilka podmiotów, w tym m.in. słoweńska Firma Makro 5. Komisja konkursowa złożona ze sporego grona urzędników jednomyślnie wybrała tę ofertę jako najkorzystniejszą dla Miasta. Następnie wybór ten został zatwierdzony uchwałą Rady Miejskiej. Wówczas Radni otrzymywali szczegółowe informacje o firmie. O ile pamiętam, na wniosek Radnych, UMŁ zlecił pewnej firmie zgromadzenie informacji o Firmie Makro 5. Taka informacja przez zewnętrzny podmiot została sporządzona. Radnym były również przedstawiane bardzo szczegółowe informacje. Na sesji byli obecni przedstawiciele Firmy, były przedstawiane bilanse i sprawozdania z działalności i dane finansowe z kilku ostatnich lat działalności Makro 5. Radni otrzymali wówczas wszystkie informacje. Przypuszczam, że znajdują się one w dokumentacji Rady Miejskiej. Skąd Firma wzięła się w konkursie i skąd zainteresowała się inwestycją w Łodzi? Myślę, że prezydent Miasta p. Jerzy Kropiwnicki nieco mnie przecenia, że to ja przyciągnąłem Firmę Makro 5 do Łodzi. Aż takiej zasługi sobie nie przypisuję, bo była to Firma, która odpowiedziała na ogłoszenie o konkursie, które było opublikowane w prasie lokalnej. W tamtym czasie Firma Makro 5 prowadziła dużą budowę Centrum Medyczno-Farmaceutycznego firmy Lek w Strykowie”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „Zadałem pytanie dot. Firmy Makro 5, bo im więcej się o niej dowiadujemy, tym więcej rodzi się pytań. Kilka lat temu związaliśmy się z tą Firmą, a za chwilę będziemy się z nią rozchodzić. Warto więc wiedzieć z kim mieliśmy do czynienia. Rozumiem, że dla UMŁ oraz osób, które dokonywały wyboru była to Firma wiarygodna i godna podpisania porozumienia i umowy. Radny p. M. Rakowski pytał, ile Firma Makro 5 włożyła gotówki. Usłyszeliśmy, że w granicach 18 000 000 zł. Pytam więc, ile osób ze Słowenii pracowało w Aqua Parku Łódź, na jakich funkcjach i ile zarabiała?”.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Od momentu, w którym objąłem funkcję w Aqua Parku nie ma żadnego pracownika z obywatelstwem słoweńskim. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to pragnę zwrócić uwagę, że póki co jestem prezesem w prywatnej Spółce z udziałem zagranicznym, która nie ma obowiązku publikowania takich informacji. W momencie, kiedy Miasto wykupi udziały w Spółce wówczas będą zupełnie inne rygory i publiczny dostęp do informacji”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy z-ca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem może powiedzieć, ile pieniędzy zostało wydanych łącznie przez trzy lata na wynagrodzenia kadry zarządzającej w Aqua Parku?

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała: „Z tego, co mi wiadomo Prezes Zarządu nie miał przyznanego uchwałą Zgromadzenia Wspólników wynagrodzenia. Zarząd był jednoosobowy”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał o dyrektorów Spółki.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała: „Dyrektorzy są pracownikami Spółki. Tak jak powiedział Prezes Spółki p. S. Antos informacje o wynagrodzeniach pracowników nie podlegają upowszechnianiu”.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Na same wynagrodzenie została wydatkowana kwota 1 224 716 zł, przy czym Prezes Zarządu nie miał świadczenia wynikającego z umowy o pracę”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „Rozumiem, że oprócz pracowników były zlecone usługi na zewnątrz?”.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Oczywiście, np. ratownicy nie są pracownikami Spółki. Jest to firma zewnętrzna, która świadczy usługi. Podobnie jest z ochroną oraz firmą sprząającą”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał jak wygląda stan techniczny obiektu, czy wszystko jest sprawne i co jeszcze nie zostało zakończone jeśli idzie o inwestycje?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Elementy, które Państwo Radni widzieli mają decyzję o użytkowaniu i to są etapy inwestycji zakończonej. Jeżeli chodzi o inwestycje w toku, to są nimi wieża i zjeżdżalnie. Mamy również część obiektu, w którym była planowana restauracja, biura i część komercyjna i sportowa. Niestety realizacja tej inwestycji została przerwana. Inwestorowi brakło środków. Nie są również zakończone wszystkie prace jeśli chodzi o oświetlenie parkingów. Ponadto tereny zielone są tylko urządzone w części basenów zewnętrznych. Cały teren w planach zagospodarowania przestrzennego Aqua Parku był dużo większy i miał jeszcze cały szereg zewnętrznych atrakcji np. część sportową, gastronomiczną zewnętrzną letnią i inne”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy inwestycja dot. samych budynków została już zakończona?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Budynki, które już są, poza wieżą i klatką schodową zjeżdżalni, mają odbiór techniczny, więc są zakończone”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „W dniu wczorajszym, kiedy po Aqua Parku oprowadzał nas dyrektor ds. technicznych, zauważyliśmy, że wszystkie urządzenia posiadają metki słoweńskie. Czy wiadomo Panu coś na temat tych firm słoweńskich, które rzekomo są spółkami, córkami Firmy Makro 5, i które przywoziły do nas wspomniane urządzenia? Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o serwis tych urządzeń?”.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Są to urządzenia nowe. Serwis gwarancyjny jest realizowany przez firmy słoweńskie i obejmuje, o ile pamiętam okres 10 lat. System operacyjny dostępu i sterowania podlega serwisowi przez partnera polskiego. Na część budowlaną jest gwarancja 10-letnia”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy jak Miasto rozstanie się ze słoweńskim inwestorem, to czy serwis będzie prowadzony w dalszym ciągu przez słoweńskiego partnera?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „W okresie gwarancji na pewno. Następnie po zakończeniu umownego okresu gwarancyjnego trzeba będzie zawrzeć z serwisami słoweńskimi, bądź innymi nowe umowy”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, kto od samego początku był w Radzie Nadzorczej Spółki Fala?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział, że nie pamięta.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała: „Przedstawicielem Miasta był p. Witold Rosset, a następnie p. Kumański”.

Radny p. Dariusz Joński poprosił o przybliżenie postaci p. Kumańskiego.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała: „Na poprzedniej sesji prezentowaliśmy osobę p. Kumańskiego. W chwili obecnej nie mam przed sobą cv p. Kumańskiego. Była to osoba, która zawodowo zajmowała się przeciwdziałaniem alkoholowym i profilaktyką zdrowia”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy p. Kumański jest dzisiaj obecny na sali obrad?

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała, że p. Kumańskiego nie ma na sali obrad.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy p. Kumański był kiedykolwiek zapraszany na sesje, podczas których omawiana była sprawa Aqua Parku?

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała: „Pan Kumański przez Wydział Gospodarowania Majątkiem nie był zapraszany”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy przedstawiciel Miasta w Radzie Nadzorczej informował o kolejnych zobowiązaniach, które poczyniała Spółka?

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała: „O tym informowali wspólnicy. Zaciąganie zobowiązań związanych z kredytem było poprzedzone zgodą Zgromadzenia Wspólników”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy p. Kumański wyrażał zgodę na zaciągnięcie kredytów i czy informował o tym Wydział?

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała: „Rada Nadzorcza opiniowała materiały przedkładane Zgromadzeniu Wspólników. Nie posiadam informacji o tym, jak poszczególni członkowie Rady Nadzorczej głosowali nad podjęciem uchwał”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy p. Marek Cieślik, dyrektor Fali sam złożył wypowiedzenie, czy został zwolniony?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Mogę powiedzieć, że 30 listopada 2008 r. dyrektor p. M. Cieślik, m.in. w wyniku pierwszej debaty dot. podwyższenia kapitału Spółki, złożył wypowiedzenie na ręce Prezesa ówczesnego Zarządu. Okres wypowiedzenia przez poprzedniego Prezesa Zarządu został skrócony o jeden miesiąc i z dniem 28 lutego br. zostanie rozwiązana umowa o pracę z p. M. Cieślikiem”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, kto będzie pełnił funkcję po dyrektorze Cieśliku?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Moim zdaniem, na dzień dzisiejszy nie mam takich propozycji. Osobiście nie widzę takiej potrzeby. Poprzednio problem był w tym, że Prezes Zarządu był ze Słowenii i tylko część czasu spędzał w Łodzi. Dlatego potrzebny był pracownik operacyjny, który sprawy prowadził. Na dzień dzisiejszy, w obecnej sytuacji nie widzę ani potrzeby, ani możliwości odtwarzania tego stanowiska, bo Spółka musi bardzo oszczędnie patrzeć na swoje wydatki. Nie wiem jak dugo będę pełnił swoją funkcję, ale ja nie mam planów zatrudnienia nowego dyrektora”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos wie coś na temat raportów lub informacji, które na potrzeby Spółki były opracowywane przez jedną z krakowskich firm dot. planu marketingowego i zmiany cennika?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Jest to jedno z opracowań, które było w tym zakresie zlecone. Pierwszy efekt powstał jakieś 4 miesiące temu. Znam Firmę nie tyle od strony opracowania, ale od strony wierzycielskiej. Jest to jeden z tych podmiotów, który wykonał pracę na rzecz Spółki i nie miał uregulowanego wynagrodzenia. Rozmawiałem z p. Kowalskim z tejże krakowskiej Firmy. Zapoznawałem się z propozycjami do cennika, jak i innymi sprawami, które w swojej analizie Firma poruszała. Jesteśmy umówieni z p. Kowalskim na spotkanie w przyszłym tygodniu”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał o merytoryczną zawartość dokumentów przygotowanych przez krakowską Firmę?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Nie chcę się do tego ustosunkowywać, bo jest to historia. Jak już wcześniej powiedziałem – nie jest to jedyne opracowanie, które zostało zlecone na zewnątrz. Dlaczego nie ma wymiernych efektów chociażby wprowadzenia tego cennika? Nie jestem w stanie na ten temat odpowiedzieć. W ramach swojej działalności, przygotowuję nowy cennik wykorzystując sugestie, które wprost wynikają ze wspomnianego opracowania. Wprost zaproponowanego cennika nie da się zastosować, ponieważ mógłby przynieść więcej szkody niż pożytku”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał, czy Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos ma jakiś plan marketingowy?

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „Na razie mam jeden plan marketingowy – co zrobić z dnia na dzień, aby Aqua Park funkcjonował. Myślę, że przyjdzie na to czas, żeby wykonać profesjonalny plan marketingowy i kampanię reklamową dla obiektu. Wszelkie plany marketingowe oraz kampanie reklamowe prowadzone dotychczas nie przyniosły pozytywnego efektu. Na ten temat mam swoją opinię, ale jest to moja osobista

opinia. Na dzień dzisiejszy mam świadomość jednego faktu. Obiekt, który w ramach oszczędności kosztów nie był zgodnie z pierwotnym projektem do końca zrealizowany, bo miał uszczuplony cały zakres podstawowych atrakcji, jak chociażby zjeżdżalnie zewnętrzno-wewnętrzne, został otwarty z bardzo wysokim cennikiem. Cennik był jednym z powodów, który odepchnął klientów od obiektu. Tę tendencję muszę przełamać. Na razie na zasadzie sondowania obiektu, od dnia dzisiejszego obowiązuje promocyjny cennik z wprowadzeniem w godzinach przedpołudniowych dodatkowego biletu, którego do tej pory nie było”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „Szkoda, że na sali obrad nie ma tych, którzy doprowadzili do takiej sytuacji. Niewątpliwie zgadzam się z Panem Prezesem, że proponowanie tego cennika bez atrakcji typu zjeżdżalnia nie miało żadnego sensu. Równie dobrze można było się zapytać, dlaczego w pierwszej kolejności zrobiono baseny zewnętrzne, które działały tylko przez siedem tygodni, bo później nasz klimat nie pozwala na korzystanie z nich, a nie skończono zjeżdżalni, która byłaby największą atrakcją Aqua Parku?”.

Prezes Aqua Park Łódź Spółka z o.o. p. Sławomir Antos powiedział: „W pierwszym etapie zrealizowano część wewnętrzną, ale jej nie dokończono. Natomiast część zewnętrzna jest dodatkową atrakcją Aqua Parku i była bardzo licznie odwiedzana przez mieszkańców Łodzi. Co prawda okres był krótki, gdyż tempo robót się przeciągało. Otwarcie basenów zewnętrznych planowane było w czerwcu 2008 r., a nastąpiło zdecydowanie później. Jednakże to otwarcie spowodowało, że Spółka odzyskała przynajmniej na pewien moment swoją wiarygodność i klientów. Mam nadzieję, że mieszkańcy Łodzi latem powrócą do obiektu. Był to jedyny obiekt na terenie Łodzi, który pomimo wysokiej ceny, cieszył się dużym zainteresowaniem klientów, bo świadczył adekwatnie do ceny atrakcje np. leżaki, których w innych kąpieliskach nie ma”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał:

- o przychody i koszty za styczeń 2009 r.,
- o długoterminowe kredyty w kwocie ok. 41 000 000 zł,
- czy rata kapitałowa wynosi ok. 1 000 000 euro?

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Rata kapitałowa wynosi 100 000 euro na kwartał”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Mówię o racie kapitałowej rocznej, która prawdopodobnie wynosi około 1 980 000 euro. W takiej kwocie prawdopodobnie było to określone w raporcie, w analizie finansowej, którą nam przekazano. Chciałbym dowiedzieć się, ile w zeszłym roku spłacono kredytu, a ile odsetek od kredytu?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „W zeszłym roku spłacono jedną ratę kapitałową w wysokości 100 000 zł. Tę kwotę wpłacił wspólnik Makro 5, jednocześnie udzielając Spółce, pożyczki w tym zakresie. De facto Spółka zapłaciła ratę, ale ma z tego tytułu zobowiązanie. Zobowiązanie to, zgodnie z wynegocjowaną ze wspólnikiem Makro 5 umową przedwstępną, jest jednym z tych zobowiązań wobec wspólnika, które w przypadku zawarcia umowy ostatecznej, ma zniknąć z bilansu, tzn. Spółka miałaby być zwolniona z tychże zobowiązań. Innych rat kapitałowych nie płacono, ponieważ wspólnik słoweński wystąpił do banku o przesunięcie terminu spłaty raty kapitałowej na dzień 30 września 2009 r. Termin spłaty wymagalnych rat odsetkowych minął w grudniu, one nie zostały zapłacone do dnia dzisiejszego”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Wobec tego, czy bank nie upomina się o spłatę rat za zeszły rok, nie mówiąc o tegorocznych?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Bank przysłał wezwanie do zapłaty. Natomiast jeśli Spółka nie ma środków, wówczas tej wpłaty nie może dokonać. Zgodnie z umową kredytową, bank jest zabezpieczony i może skorzystać z innych form ściągnięcia wierzytelności”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Jak przedstawiciel Miasta w Radzie Nadzorczej kontaktował się z Państwem i informował o sytuacji w Spółce?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka**, która powiedziała m.in.: „Nie wiem, jak przedstawiciel Miasta kontaktował się z prezydentami. Natomiast w momencie rozliczenia rocznego, Rada Nadzorcza przedkładała materiał dotyczący funkcjonowania Spółki”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Czy p. Kumański nie składał informacji miesięcznych, czy też kwartalnych z sytuacji Spółki?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Nie, nie składał. Do mnie nie składał”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Wobec tego, kiedy Państwo otrzymaliście od p. Kumańskiego informację dotyczącą funkcjonowania Spółki?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała m.in.: „Nie dostałyśmy takiej informacji. Ja nie dostałam takiej informacji”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał: „A dlaczego Państwo nie otrzymywaliście takich informacji wiedząc i czytając m.in. w prasie to, co się ukazywało?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała: „Wydział Gospodarowania Majątkiem sam analizował sytuację Spółki, występując o dokumenty i dokonując ich analizy”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał: „Czy wobec tego, Pani zdaniem, obecność p. Kumańskiego w Radzie Nadzorczej była zasadna?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała: „Ja nie oceniam pracy poszczególnych członków Rady Nadzorczej”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział m.in.: „Ja byłem jednym z tych radnych, którzy wczoraj zwiedzali Falę i muszę powiedzieć, że mam jak najlepsze wrażenia. Podoba mi się architektura, która została wykonana z rozmachem. Według mnie, pewne zastrzeżenia budzi tylko tandetna, sztuczna zieleń i skały. Dzisiaj miałem okazję rozmawiać z dwoma osobami, niezależnie od siebie, które poinformowały mnie, że jakość wykonania obiektu jest bardzo tandetna, np. w natryskach, w których nie byliśmy, stropy są popękane. W związku z tym mam pytanie, czy Pan Prezes wie o tych usterkach? Czy w związku z tym, wycena majątku Aqua Parku, będzie pomniejszona o złą jakość wykonania, jeśli te zastrzeżenia potwierdzą się? Czy od wartości będzie odliczona

jakość wykonania? Czy jest to II, czy III gatunek wykonania usługi? Czy w ramach gwarancji, te usterki zostaną naprawione?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Oczywiście usterki występują, ale one będą usunięte w ramach gwarancji. Musimy mieć świadomość, że nie regulując wszystkich zobowiązań wobec wykonawców, mamy ograniczone możliwości i trudności w egzekwowaniu „reperacji” tych usterek. Jednak p. Rodek - dyrektor techniczny Aqua Parku, sukcesywnie je usuwa, przy współudziale wykonawców. Nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem, iż sposób wykonania robót był nieprawidłowy. Podczas odbioru technicznego, nie było większych zastrzeżeń. W trakcie eksploatacji nowego obiektu pojawiły się usterki. Nie są one bardzo liczne i zostaną usunięte”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał m.in.: „Ile wynosi łączna powierzchnia lustra wody w Aqua Parku?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Łączna powierzchnia lustra wody wynosi 2 400 m²”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał m.in.: „Kto od 2007 roku był przedstawicielem miasta Łódź w Zgromadzeniu Wspólników?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała: „Zawsze są to wiceprezydenci Miasta. Pełnomocnictwo do uczestniczenia w Zgromadzeniach mają również dyrektorzy Wydziału Gospodarowania Majątkiem, np. dyrektorzy: p. Adam Komorowski, p. Sławomir Antos, p. Witold Rosset, zastępcy dyrektorów p. Agnieszka Graszka, p. Marek Jóźwiak, p. Elżbieta Filipiak. W spółkach z udziałem gminy, pełnomocnictwo należało do p. Marka Michalika i p. Włodzimierza Tomaszewskiego”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał m.in.: „Czy zgodnie z postanowieniem umowy Spółki, która została zawarta pomiędzy miastem Łódź a Makro 5, pod warunkiem wybudowania do 30 czerwca 2006 r. parku wodnego, na nieruchomości położonej w Łodzi przy al. Unii Lubelskiej 4, wszystkie terminy w niej zawarte, zostały dotrzymane?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała m.in.: „Pierwotna umowa Spółki zakładała określone terminy podwyższeń kapitału. Z uwagi na to, iż te terminy uległy przesunięciu, m.in. miasto Łódź wniosło grunt później, niż to zakładała pierwotna umowa o współpracy. W związku z tym, również termin budowy Aqua Parku musiał zostać przesunięty, ponieważ Spółka, aby uzyskać pozwolenie na budowę, musiała dysponować gruntem. Wszelkie zmiany do harmonogramu, zostały wprowadzone aneksem, stanowiącym załącznik do umowy o współpracę”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał m.in.: „Rozumiem, że wówczas nie naliczano kar umownych, które były zawarte w umowie?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała m.in.: „Kary umowne dotyczyły sytuacji, w której jeden ze wspólników nie wypełniłby warunku o podwyższeniu kapitału, do którego się zobowiązał”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał m.in.: „Wobec tego fakt, iż zmienił się harmonogram, a podwyższenie kapitału zakładowego Spółki Makro 5 miało nastąpić do 30 września 2004 r. ...”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała: „I nastąpiło. Natomiast miasto Łódź nie wniosło...”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Z moich informacji wynika, że miasto Łódź wniosło aport do Aqua Parku Łódź w postaci nieruchomości położonej w Łodzi przy al. Unii Lubelskiej 4 w dniu 11 stycznia 2006 r. Zaznaczam, że my mieliśmy wnieść aport wówczas, gdy Spółka Makro 5 również wnieś swój aport”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka odpowiedziała twierdząco.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Było to 11 stycznia 2006 r. Natomiast Makro 5, zgodnie z umową i harmonogramem, miało wnieść swój aport do września 2004 r. Wobec tego, z jakiej przyczyny mówi Pani, że Miasto opóźniło wniesienie aportu, co w konsekwencji przyczyniło się do zmiany umowy Spółki i przedłużenia terminu realizacji? Według mojej wiedzy, pochodzącej z odpowiedzi wiceprezydenta Miasta na złożoną przeze mnie interpelację, opóźnienie nastąpiło ze strony Makro 5. W harmonogramie zawartym w odpowiedzi na interpelację z dnia 15 marca 2006 r. jest napisane, że wspólnik Makro 5 do dnia 30 marca 2005 r. nie podwyższył kapitału zakładowego Spółki przez wniesienie wkładu niepieniężnego. Ponadto wspólnik Makro 5 do dnia 31 marca 2005 r. nie podwyższył kapitału zakładowego Spółki poprzez wniesienie wkładu pieniężnego w wysokości 8 000 000 zł. Do 31 czerwca 2008 r. nie zostanie zakończona inwestycja polegająca na wybudowaniu parku wodnego. Te informacje uzyskałem w odpowiedzi na interpelację, w której pytałem o terminy. W związku z tym pytam, czy to jest prawda? Pani mówi, że to jest nasza wina. Ja uważam, że naszej winy nie ma. Umowa precyzuje dokładnie, że my wnosimy aport w postaci nieruchomości położonej przy al. Unii Lubelskiej 4, z chwilą wniesienia przez wspólnika aportu, dotyczącego zagospodarowania terenu i projektu budowlanego wraz z prawami autorskimi oraz 8 000 000 zł w gotówce. Czy to się zgadza? Jeśli Makro 5 nie wniosło swojego aportu, to i my nie mogliśmy wnieść swojego aportu”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka**, która powiedziała m.in.: „Zgodnie z umową o współpracy, wspólnik słoweński miał termin do końca września 2004 r. do wniesienia wkładu gotówkowego i aportu w postaci dokumentacji. Ten termin został dotrzymany. Dnia 29 września 2004 r. została podjęta uchwała o podwyższeniu kapitału przez firmę Makro 5. Po podjęciu uchwały, Miasto miało uwagi do wartości wniesionej dokumentacji i dlatego zlecona została ekspertyza, która oszacowała jej wartość faktyczną. W wyniku tej ekspertyzy, wspólnik słoweński dopłacił 1 800 000 zł, ponieważ wartość faktycznie wniesionej dokumentacji, była niższa o tę kwotę, od wartości wniesionego aportu. Dopiero po tym fakcie, Miasto mogło uznać, że Makro 5 dotrzymało warunków umowy. W związku z tym, uchwała o dokapitalizowaniu Spółki przez Miasto w formie wniesienia aportem nieruchomości, została podjęta 11 stycznia 2006 r. Dopiero wówczas, Spółka dysponując prawem do gruntu, mogła wystąpić o pozwolenie na budowę”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Zgadzam się z tą wypowiedzią. Chciałbym jednak „rozprawić się” z tezą, że to Miasto było winne, bo nie wniosło aportu do Spółki i dlatego Spółka nie mogła działać”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Taka teza nie została postawiona”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Prezes p. Sławomir Antos stanowi obecnie jednoosobowy Zarząd Spółki?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Zarząd mogą stanowić jedna do trzech osób. Jednoosobowy Zarząd został zagwarantowany zgodnie z decyzją uchwały Zgromadzenia Wspólników”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Moje pytanie dotyczyć będzie umowy Spółki. Treść § 18 mówi, że Zarząd Spółki składa się z jednego do trzech członków. Miasto Łódź ma prawo wskazania co najmniej jednego członka Zarządu. Czy w takiej sytuacji skorzystaliśmy z tego prawa? Jak to się stało, że zgodnie z zapisem zawartym w umowie Spółki, Miasto może wskazać co najmniej jednego członka zarządu, a nie prezesa?”.

Prezes Aqua Park Fala, p. Sławomir Antos odpowiedział: „Zarząd jest jednoosobowy, w związku z tym, Miasto wskazało kandydata na prezesa. Tak zdecydowało Zgromadzenie Wspólników. Stało się to na okoliczność podpisanej umowy, dotyczącej nabycia udziałów od wspólnika Makro 5, w której reprezentujący Miasto Pan Prezydent, zastrzegł sobie prawo do wglądu i kontroli nad działalnością Spółki. Wspólnik zgodził się na ten zapis, mimo, że nadal jest większościowym udziałowcem. Pozwolił również na wybór prezesa i dwóch przedstawicieli Miasta w trzyosobowej Radzie”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czy Pan Prezes może podać przybliżoną wartość straty bilansowej Spółki na chwilę obecną?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Strata bilansowa za ubiegły rok wynosi około 10 000 000 zł”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Rozumiem, że jeżeli będziemy liczyli w ten sposób, że 12 400 000 euro to są kredyty zaciągnięte przez Spółkę, 17 750 000 zł to kwota, którą mamy zapłacić za udziały, 10 000 000 zł to strata bilansowa, którą ktoś musi pokryć. W sumie, cały koszt operacji wynosi prawie 90 000 000 zł?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Pan mówi o sumie pasywów? Ona jest taka sama jak suma aktywów, czyli ponad 70 000 000 zł”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Do tego należałoby również dodać odsetki od kredytów?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Odsetki są kosztem i wpływają na straty, więc nie można do straty dodawać jeszcze raz tych samych kosztów”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Nie, Pan liczy tylko te straty, które wynikały z kredytów obowiązujących w 2008 roku, a nie w przyszłych okresach”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos odpowiedział: „Zgadza się, wobec tego będzie to zapisane w stratach na przyszły rok i ewentualnie zmniejszy zysk”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał m.in.: „Zgodnie z ekspertyzą, w której posiadanie weszliśmy kilka tygodni temu, wartość księgowa Spółki na dzień 30 listopada 2008 r. wynosi około 16 000 000 zł przy kapitale podstawowym 25 860 000 zł. Na każdą złotówkę wniesionego kapitału, przypadały niecałe 62 gr. Wobec tego wartość realna jednego udziału wyniosła niecałe 620 zł przy wartości nominalnej 1000 zł. Dlaczego zgodnie z wyliczeniami, które przedstawiłem, za wniesiony kapitał możemy zapłacić maksymalnie 13 060 000 zł? Dlaczego zgodnie z wynegocjowanym porozumieniem, Miasto ma zapłacić 17 750 000 zł?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Jeżeli odniesiemy się do wartości księgowej udziałów i jako podstawę potraktujemy bilans Spółki na koniec roku, bo takim dysponujemy, to wartość księgowa udziałów będzie różnicą między aktywami i zobowiązaniami Spółki. Przy czym trzeba pamiętać, że wynegocjowana cena 17 750 000 zł uwzględniała fakt zwolnienia Spółki Aqua Park z długu przez firmę Makro 5. W związku z tym zobowiązania Spółki, które są wpisane w bilans w kwocie około 57 000 000 zł należy pomniejszyć o zobowiązania, które firma ma wobec podmiotów powiązanych, to jest kwota ponad 9 000 000 zł. W związku z tym, jeżeli w ten sposób obliczymy wartość księgową udziałów, to ta wartość opiewa na około 21 500 000 zł. Tymczasem my za udziały płacimy 17 750 000 zł”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał m.in.: „Dlaczego nie wykonano wyceny metodą majątkową, albo metodą dochodową?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Drugim rodzajem wyceny, który wykonuje się szacując wartość udziałów, jest wycena metodą skorygowanych aktywów netto. Takiej korekty można dokonać wyceniając składniki majątku. Jednak biorąc pod uwagę aktywa bez wyceny, to zawarte w nich są trzy główne pozycje: grunt, środki trwałe (w tym budynki i budowle) oraz aktywa obrotowe. Aktywa obrotowe stanowią niewielką w stosunku do całego majątku wartość, bo wynoszą niecały 1 000 000 zł, więc w tych szacunkach, nawet po skorygowaniu wartości należności, nie będzie to odgrywało większej roli. Jeżeli chodzi o grunty, to posłużę się przykładem ostatnio wykonanych transakcji. Ostatnią transakcją był zakup gruntów o funkcji rekreacyjno – sportowej, mieszczących się na Brusie. Wykonana została również opinia dotycząca wartości gruntu pod obiektami ŁKS. Posłużę się ceną za hektar, która w przypadku Brusa wyniosła około 625 000 zł, a w przypadku terenu, którym dysponuje Aqua Park, na którym będzie można zrealizować usługi o charakterze komercyjnym, bo Spółka posiada decyzję o warunkach zabudowy na hotel, można przyjąć górną granicę 5 000 000 zł za hektar. Wobec tego wiemy, że wartość gruntów po weryfikacji znacznie by wzrosła. Z uwagi na to, iż obiekty należące do Aqua Parku są nowe i ich wartość w bilansie wynika z faktur, wobec tego można ją przyjąć w wielkości niezmienniej. Wynika z tego, że aktywa po weryfikacji mogą wzrosnąć. Natomiast jeżeli chodzi o zobowiązania, to kwota 57 000 000 zł jest pozycją wiarygodną, w związku z tym w wyniku weryfikacji otrzymalibyśmy wartość udziałów jeszcze większą niż 21 000 000 zł. Jeżeli zaś chodzi o szacowanie wartości udziałów metodą dochodową, to musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy my inwestujemy w Aqua Park, bo chcemy na tym zarobić? Czy też dlatego, że jest to obiekt niezwykle ważny dla łódzian i on musi funkcjonować? Należy również wziąć pod uwagę, że większość obiektów sportowych, to nie są obiekty komercyjne, które generują zyski”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał m.in.: „Jaką metodę przyjęłaby Pani na dzień dzisiejszy, dla profesjonalnej wyceny majątku Spółki?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Majątku Spółki, czy wartości udziałów?”.

Radny p. Jarosław Berger odpowiedział: „Wartości poszczególnych składników majątku Spółki”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Ja nie jestem biegłym rzeczoznawcą. Biegły rzeczoznawca dokona tej wyceny zgodnie ze standardami. Natomiast ważny jest cel zlecenia wyceny, czyli czemu ma służyć obiekt i dlaczego Miasto nabywa ten udział?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos dodał również: „Mówiąc wprost chodzi o to, czy Pan Radny chce zniweczyć negocjacje i pokazać współnikowi, że za pakiet udziałów dostajemy większy majątek, czyli wartość aktywów niż to jest w bilansie, czy wręcz przeciwnie? Dlatego najważniejsze jest pytanie o cel, bo do niego dostosowuje się metodę wyceny”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Ja chcę po prostu, aby Miasto nie przepłaciło, ponieważ my nie wiemy, jaka tak naprawdę jest wartość tej Spółki. Państwo podajecie w ekspertyzie wartość kredytów na dzień 30 listopada 2008 r., przy kursie euro wynoszącym 3,75 zł. Dzisiaj ten kurs wynosi 5 zł. I tak faktycznie wydaje mi się, że my niedługo tę Spółkę kupimy za około 100 000 000 zł. Natomiast co do kosztów, chciałbym powiedzieć, że według portalu Firma Net wartość inwestycji miała wynosić 15 000 000 euro, w 2007 roku, Vicky News podaje 18 500 000 zł, Murator podaje 15 000 000 zł. Panie Prezesie proszę powiedzieć, dlaczego Pan nie chce, abyśmy wycenili tę Spółkę?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Ja nie twierdzę, że nie chcę jej wycenić. Chciałbym, aby Państwo mieli świadomość tych faktów, które przedstawiła zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. A. Graszka. Grunt o wartości 4 700 000 zł wniesiony aportem do Spółki, dzisiaj ma zupełnie inną wartość. Jest on inaczej zagospodarowany i uporządkowany. Grunt wniesiony był obciążony starym kąpieliskiem, które aby usunąć, należało ponieść dużo dodatkowych kosztów. Dzisiaj grunt jest zagospodarowany, budynki posiadają wartość wytworzenia. Przy tych możliwościach, które pojawiają się po przejęciu Spółki przez Miasto, będzie można z tym gruntem, który nie jest zagospodarowany, zrobić wiele ciekawych rzeczy. Ewidentnym wobec tego jest fakt, iż wówczas wartość tego gruntu będzie wyższa”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Wartość zobowiązań też będzie wyższa”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Będzie, bo kurs euro jest wyższy, ale jak spadnie, będzie niższy. To jest kredyt wzięty na 10 lat. Poza tym można również podjąć inne działania, żeby okres spłaty wydłużyć. Natomiast jeśli chodzi o wycenę, to prowadzi ona do określenia wartości aktywów. To jest ewidentne, że zyskamy więcej, niż dzisiejsza wartość bilansu”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Czy zna Pan warunki ewentualnego wypowiedzenia umowy przez bank? Ile wymagalnych rat kapitałowych, ewentualnie odsetkowych, powoduje wypowiedzenie przez bank?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Myślę, że takiej okoliczności nie ma, dlatego że kredyt jest zabezpieczony na kilka sposobów. Na razie bank jeszcze nie podjął żadnej egzekucji z tytułu tego kredytu, więc zagrożenia nie ma. Natomiast zabezpieczeń ma mnóstwo”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Poproszę o przykłady”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Jako przykład może posłużyć poręczenie siedmiu partnerów firmy Makro 5, którzy poręczyli jako firmy własnym majątkiem”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Chciałem Panu powiedzieć, że w niemal wszystkich tych firmach prezesem, albo dyrektorem jest ta sama osoba, która nazywa się p. Marian Habian, w aspekcie wypowiedzi radnego, p. W. Rosseta, który wspominał o wspaniale działającej Firmie Makro 5 w Strykowie. Jest to Spółka Inwestycje Izgradnja Obiektov d o.o. Oddział w Polsce, która obecnie znajduje się w likwidacji. To tak nawiasem mówiąc, co do kondycji finansowej spółek słoweńskich, które w Polsce działają”.

Radna p. Anna Rakowska powiedziała m.in.: „Na ile w świetle obecnej sytuacji finansowej Spółki, został wyceniony biznesplan, w momencie wnoszenia go w charakterze aportu przez wspólnika Makro? Ja nie pytam o dokumentację techniczną, pytam o biznesplan”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Nie wiem dokładnie na ile został wyceniony biznesplan, i dzisiaj nie jestem w stanie dokładnie odpowiedzieć na to pytanie. Natomiast tej dokumentacji, zarówno technicznej jak i biznesowej, było bardzo dużo. Były dwie wyceny. Wspólnik określał wartość na 6 000 000 zł, my wycenialiśmy go niżej, stąd też była konieczna obligatoryjna i wymagalna dopłata w wysokości 1 800 000 zł, które do wartości tej dokumentacji wspólnik dopłacił. Natomiast na ile był oszacowany sam biznesplan, w tej chwili nie pamiętam. To nie jest przedmiotem dzisiejszego porządku obrad”.

Radna p. Anna Rakowska powiedziała m.in.: „Tak, po prostu zaintrygowało mnie to, bo tutaj jak rozumiem nie liczy się ilość, a jakość. Natomiast jaka jest jakość, widzimy po dzisiejszej kondycji Spółki. Czy mogliby Państwo przybliżyć nam wykonawców Aqua Parku, tzn. podać ich nazwy, siedziby firm, na jaki czas zostały podpisane z nimi umowy i na wykonanie jakich elementów?”.

Prezes Spółki Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Generalnym wykonawcą była Spółka Makro 5. Do podwykonawców należały głównie firmy polskie, ale także słoweńskie, choćby w zakresie sterowania elektroniką. W tej chwili nie jestem w stanie podać nazw wszystkich firm i ich adresów”.

Radna p. Anna Rakowska powiedziała m.in.: „Jak kształtowała się ilość podwykonawców polskich w stosunku do podwykonawców słoweńskich, a także wynagrodzenia pracowników tych firm?”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Przepraszam, jeszcze nie wiem. Jestem prezesem od dwóch tygodni. Mam przed sobą inne zadania, niż badanie historii Aqua Parku”.

Radna p. Anna Rakowska powiedziała m.in.: „A może Pani Dyrektor mogłaby udzielić mi informacji?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka powiedziała m.in.: „Aqua Park miał podpisaną umowę z generalnym wykonawcą. I w tej chwili znane są te firmy, które nie mają uregulowanych zobowiązań. Można oczywiście zwrócić się do firmy Makro 5 o taką informację. Natomiast ci podwykonawcy, którzy nie są wierzycielami Spółki, wykonali pracę, otrzymali wynagrodzenie i to już jest rozdział zamknięty”.

Prezes Aqua Park Łódź Sp. z o.o. p. Sławomir Antos powiedział m.in.: „Chciałem dodać, że Spółka Aqua Park ma podpisaną jedną umowę na realizację inwestycji – ze Spółką Makro 5. Istnieje również cały szereg podwykonawców i wierzycieli, ale z tego tytułu, że główny wykonawca nie wywiązał się ze zobowiązań. Mimo, że zadania inwestycyjne zostały wykonane, głównie przez polskich podwykonawców, to wierzytelności nie uregulowano. Następnie generalny wykonawca, a nasz wspólnik, umową cesji przeniósł te zobowiązania na Spółkę Aqua Park. I te firmy znam jako wierzycieli”.

Wobec braku innych pytań przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Dzisiejszą nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej zwołaliśmy po to, aby zapytać, co się działo przez ostatnie trzy lata w Spółce Aqua Park Łódź? I dopytać również o tajemniczego inwestora, czyli firmę Makro 5. Jak słyszeliście Państwo, na wiele z tych pytań nie dostaliśmy odpowiedzi z różnych powodów: bo to jest tajemnica, bo to Spółka, bo nikt nie ma takiej wiedzy, bo w końcu nie ma inwestora Makro 5 na sali, bo w końcu również nie ma już tych, którzy doprowadzili do tej sytuacji, a mówię tutaj o firmie słoweńskiej. Nie ma już tych Państwa, którzy prosili nas o środki finansowe, którzy przekonywali nas jeszcze w listopadzie i grudniu 2008 roku, że w styczniu 2009 roku będzie przynajmniej wynik dodatni. Wiemy dzisiaj, że strata wyniosła przynajmniej 500 000 zł. Pytaliśmy o firmę Makro 5, bo jeśli ktoś z Państwa zechciałby skorzystać z Internetu, to zauważy, że ta firma otworzyła w ciągu 5 – 6 lat kilka spółek – córek, które prawdopodobnie, jak śmiem przypuszczać po wczorajszej wizycie na Fali, dostarczała nam sprzęt, który sama produkuje. Dlatego też, firma Makro 5, dostarczając nam wszystkie elementy potrzebne do wykonania obiektu, zarobiła na nas pieniądze. Jak popatrzymy, to od samego początku ta budowla, nie miała najmniejszego sensu. Otóż trzy piramidy, gdzie w jednej z nich nie ma wody, wskazują, że Słoweńcom nie zależało na tym, aby kąpielisko Fała wykonać tanio, dobrze i dla mieszkańców Łodzi. Wykonano najpierw baseny zewnętrzne, choć zjeżdżalnie były bardzo ważne. To przecież o nich cały czas mówimy. Zrobiono baseny zewnętrzne, które od połowy września, nie funkcjonują. Wobec tego, otworzono je w 2008 roku tylko na 7 tygodni. W końcu plan marketingowy, którego chyba nie było. O biznesplan też trudno dopytać, ponieważ jak słyszymy, nowy Pan Prezes jeszcze nie ma takiej wiedzy, próbuje się wdrożyć, czemu trudno się dziwić. Próbuje wcielać w życie plan ratunkowy. Natomiast nie wiemy, jak wyglądał biznesplan i plan marketingowy. Wiemy natomiast, jak wyglądał marketing tej firmy. Wiemy, jaka była rozbieżność pomiędzy wysokością cen, a ilością rozrywki za tą cenę? Wiemy w końcu, że firma Makro 5 od samego początku chciała na tym zarobić. Otóż, jeśli prawdą jest to, co dzisiaj usłyszeliśmy, że firma Makro 5

zainwestowała 17 750 000 zł gotówki, a chce od nas tyle samo, to pozostaje mi tylko pogratulować takiego partnera. Chcę przypomnieć, że przez 3 lata prezesa oraz inne osoby, które były zatrudnione (nie wiemy kto, bo również nie otrzymaliśmy takiej informacji), zarabiała naprawdę duże pieniądze. Jak na Łódź, bardzo duże. Być może tych Państwa ze Słowenii, było stać na to, aby z Fali korzystać. Z naszych informacji wynika, iż dwukrotnie w ciągu miesiąca, ci Panowie przylatywali, patrzyli jak Fala działa i odlatywali. Były propozycje, aby zmienić ceny. Sam Pan Prezes przyznał, że 4 miesiące temu były takie zalecenia, aby ceny zmienić i wprowadzić nowy plan marketingowy. Nie zostały one spełnione i tym samym w styczniu mamy taki, a nie inny obraz finansowy Spółki. Dziś Fala nie jest dokończona i tu nie chodzi tylko o zjeżdżalnię. Wygląd obiektu Fala różni się nieco w stosunku do projektu, który był przekazywany podczas wmurowania kamienia węgielnego. Mówię o tej części, gdzie dzisiaj znajduje się metalowy parkan, a powinien być budynek. On nie jest zrobiony. Kredyty są nie spłacone. Dla mnie to jest skandal, że nasz przedstawiciel w Radzie Nadzorczej nie informował nikogo, o tym co dzieje się w Spółce. Natomiast Wydział Gospodarowania Majątkiem sam prowadził śledztwo, czy dochodzenie, sam nie wiem jak to nazwać. Nie rozumiem, po co był ten przedstawiciel, po co była Rada Nadzorcza. Pomijam fakt, iż ta osoba nie posiada żadnego wykształcenia kierunkowego, ani nawet doświadczenia w tym względzie. Tego nie rozumiem. Reasumując muszę powiedzieć, że istnieje tyle niejasności w stosunku do firmy Makro 5, do podwykonawców, którzy realizowali tę inwestycję, jak i do całej Fali, że należy odpowiedzieć na postawione pytania. W związku z tym, chcielibyśmy złożyć projekt uchwały, aby jednak wycenić cały majątek, nie w sposób „fakturowy”, ale rzeczywisty. Tak, abyśmy wiedzieli, ile naprawdę to wszystko kosztuje, jaki jest stan techniczny obiektów i co przejmujemy od Słoweńców, jeśli podejmiemy decyzję o przejściu?”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Przyznam, że z mieszanymi uczuciami po raz kolejny zabieram głos w sprawie Fali, bo dotychczas, ze wszystkich moich wypowiedzi wydaje się, że dotyczących istoty zagadnienia, przebiło się do opinii publicznej jedynie to, że wczoraj, swoimi pośladkami sprawdzałem temperaturę leżaka. Uważam, że w tej sprawie głos należy zabrać w dwóch punktach. Jeszcze silniej niż radny p. D. Joński zwrócę uwagę na to, że mamy do czynienia w sprawie Fali z jakimś niezwykle brakiem nadzoru nad naszym przedstawicielem w Radzie Nadzorczej. To powinien być punkt odniesienia do rewizji naszych działań, w odniesieniu do wszystkich spółek miejskich. Panie Prezydencie, Miasto wysłało przedstawiciela do tak ważnej Spółki, do Rady Nadzorczej, nie po to, żeby był, tylko po to, żeby sprawował nadzór. Jak sama nazwa tego organu Spółki wskazuje, ma on określone uprawnienia nadzorcze, a ponieważ jest naszym przedstawicielem, o wszystkich zaobserwowanych nieprawidłowościach, winien nas niezwłocznie informować. Państwo nie mieliście takich informacji i tolerowaliście to, bo z tego, co mówiła zastępca dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem, p. A. Graszka wynikało, że od przedstawiciela Rady Nadzorczej nie wpływały żadne informacje, ani dobre, ani złe. Przyznam, że zastanawiający jest dla mnie wybór tego przedstawiciela z punktu widzenia kwalifikacji. Padło tutaj stwierdzenie, że ta osoba jest specjalistą od profilaktyki uzależnień, ale jak takie kwalifikacje odnoszą się do działalności kąpieliska? Czy chodziło o to, żeby nikt nie wypił wody z basenów? To chyba nie są kwalifikacje właściwe do prowadzenia, czy nadzorowania takiej inwestycji. Druga rzecz, o której powinniśmy powiedzieć, to coś, co powinno wybrzmieć z całą mocą. Wskutek tego, co przegłosowała na ostatniej sesji Rada Miejska, a w moim przekonaniu całkowicie nie trafnie, bo zawężyła to Prezydentowi pole w negocjacjach, dzisiaj, z tego nieudanego ekonomicznie przedsięwzięcia, pozwalamy spółce słoweńskiej wyjść na czysto. Co dzisiaj usłyszeliśmy? Radny p. D. Joński zawyżył nieco tę kwotę, bo z tego co mówił prezes Spółki Aqua Park Łódź p. S. Antos było to 17 000 000 zł, a nie 18 000 000 zł.

Wniosek z tego, że w czasie całego przedsięwzięcia Słoweńcy wprowadzili do Spółki 17 000 000 zł gotówki, inwestycja zakończyła się kląpą, ponieważ dzisiaj istnieją wszelkie przesłanki do ogłoszenia upadłości Spółki, a Słoweńcy odzyskają kwotę wartości 17 750 000 zł, czyli mówiąc zupełnie kolokwialnie „będą do przodu” 750 000 zł. To jest doskonały przykład, jak na interesach z miastem Łódź można dobrze zarobić. Nawet robiąc zupełnie nieudany interes, miasto Łódź okazuje się być tak dobrotliwym, dobrodusznym, naiwnym partnerem, że pozwoli z nieudanego przedsięwzięcia wyjść, zarobiwszy jeszcze kilkaset tysięcy złotych. To kwestia, którą powinniśmy wszyscy rozważyć. Dlaczego dzieje się tak i ma zdarzyć się w ten sposób, że wszelkie negatywne konsekwencje tego nieudanego przedsięwzięcia gospodarczego, ma ponieść Miasto, czyli łódzcy podatnicy, a partner słoweński jeszcze na tym zarobi kilkaset tysięcy złotych”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Tak się zastanawiam, dlaczego chcemy kupić kota w worku? Może dlatego, że dzisiaj jest Międzynarodowy Dzień Kota, o czym doniosła jedna z gazet. Może również dlatego nie chcemy wiedzieć, ile ta Spółka, w którą publiczne pieniądze będziemy wkładać, będzie kosztować? Ja absolutnie nie zgadzam się z tym co mówił prezes Spółki Aqua Park Łódź p. S. Antos, że wartość gruntu będzie rosła, a w związku z tym, jeśli zobowiązania będą rosły, to nic się nie stanie. Otóż stanie się, bo dzisiaj euro kosztuje już prawie 5 zł, kosztowało 3,75 zł, więc nie zapłacimy 40 000 000 zł, tylko około 55 000 000 zł. Tyle dodatkowo zapłacimy za Spółkę, która okazała się bankrutem, ponieważ według siedmiu różnych modeli oceny płynności finansowej Spółki wynikało, że ta Spółka jest bankrutem. Ja wiem, że polityka zatriumfowała i ten projekt uchwały, który my dzisiaj proponujemy, Państwo prawdopodobnie odrzucicie, bo nie chcecie wiedzieć na co będą szły publiczne pieniądze? Zdecydujecie o tym, żeby zapłacić wiele milionów złotych dotychczasowemu wspólnikowi, który mam nadzieję, że przestanie robić już interesy w Łodzi. Powiem na koniec, że bierzecie Państwo ogromną odpowiedzialność za to, że przez kolejne lata my, albo nasi następcy, będą dokapitalizowali Spółkę, bo według wszelkich prognoz i wycen oraz modeli ekonomicznych i finansowych, ta Spółka będzie przynosiła starty”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Spółce Fala poświęciłem dość dużo czasu w poprzedniej kadencji. Otrzymywałem m.in. takie odpowiedzi na składane interpelacje, że zgodnie z umową, Zarząd Spółki składa się z jednego do trzech członków, a miasto Łódź ma prawo wskazania co najmniej jednego członka Zarządu. To jest odpowiedź do jednej z interpelacji. Natomiast z odpowiedzi do innej interpelacji wynikało, że z uwagi na fakt, iż miasto Łódź posiada mniejszościowy parytet, wynoszący 0,28 udziałów w kapitale zakładowym Spółki, to jego wpływ na kształtowanie składu Zarządu, nie może być decydujący. Kolejne interpelacje mówiły o tym, że wspólnik, mimo zobowiązań i umów, nie wyraża chęci podwyższenia kapitału zakładowego i na 15 miesięcy wstrzymał się od dopełnienia tej czynności. W umowie Spółki jest zawarty zapis, że z chwilą niewniesienia tego aportu, Miasto może zażądać 4 000 000 zł kary umownej, ale łatwiej było moim zdaniem, zmienić umowę Spółki, niż egzekwować to, co było zawarte w poprzedniej umowie Spółki. Tym sposobem, Fala nie tylko powstała później, niż to zakładano, ale również w mniejszym zakresie i na mniejszej powierzchni. Ponadto mogę powiedzieć jedno, że w chwili obecnej kurs euro wynosi 5,03 zł i nie wiem co będzie dalej. 12 400 000 zł to jest wartość pożyczki zaciągniętej przez Spółkę, w tzw. euro. Jeśli ten kurs dalej będzie wzrastał, to nie wiadomo, jaką kwotę wraz z odsetkami Miasto będzie musiało spłacić. Zgodnie z odpowiedziami na interpelacje, wiemy kto do końca 2006 roku był przedstawicielem w Radzie Nadzorczej i w Zgromadzeniu Wspólników? Chciałbym spytać, kto był takim przedstawicielem w latach 2007 – 2008? Dziwne jest to, że nasz przedstawiciel w Zarządzie i

w Radzie Nadzorczej, doprowadza do tego, że Prezes Zarządu, przejmuje cesję na 2 300 000 zł od Makro 5, za niezapłacone inwestycje, tak jakby to Spółka zlecała. Oczywiście cesja obowiązuje. Prezes miał taką możliwość, ponieważ Rada Nadzorcza może decydować w kwotach powyżej 3 000 000 zł. Wszystko niby się zgadza, tylko tak jak powiedział prezes Spółki Aqua Park Łódź, p. S. Antos, strata bilansowa Spółki wynosi 10 000 000 zł. Tyle generuje również Port Lotniczy na Lublinku im. Wł. Reymonta. Moim zdaniem, od początku tej inwestycji były popełniane błędy. Chciałbym wspomnieć również o protokołach z dnia 24 kwietnia 2003 r. i z dnia 29 sierpnia 2003 r. z negocjacji z Makro 5 oraz Zarządzeniu Nr 636/4/2003 z 12 czerwca 2003r, które mówiło o powołaniu Komisji do wytypowania inwestora, który będzie budował kąpielisko Fala”.

Ad pkt 4 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w sprawie zlecenia aktualnej wyceny poszczególnych elementów majątku spółki Aqua Park Łódź Sp. z o.o.– druk BRM nr 24/2009.

Punkt zreferował projektodawca **radny, p. Dariusz Joński**, który powiedział m.in.: „Przedkładam projekt uchwały stanowisko Rady Miejskiej w sprawie zlecenia aktualnej wyceny poszczególnych elementów majątku spółki Aqua Park Łódź Sp. z o.o. Przedmiotowy projekt uchwały w trzech paragrafach zwraca się do Prezydenta, o zlecenie aktualnej wyceny poszczególnych elementów majątku Spółki. Chciałbym krótko ten projekt uchwały uzasadnić. W dniu dzisiejszym, na posiedzeniu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Skarbnik Miasta, p. Krzysztof Mączkowski informował o tym, że póki budżet nie zostanie przyjęty, to kwota dotycząca jutrzejszego projektu uchwały, nie może być przekazana. Mamy więc czas, aby takiej wyceny dokonać. To jest nasz apel do Państwa. Chciałbym dodać, że nie tracimy na tej wycenie, lecz wręcz odwrotnie. Te zobowiązania, o których mówił tutaj radny, p. J. Berger są dużo większe i będą rosły z uwagi na wzrastający kurs euro. Wobec tego Miasto na tym nie straci. Co więcej, w końcu możemy się dowiedzieć, co tak naprawdę jest tam postawione i za ile. Proszę Wysoką Radę, aby zagłosowała za przyjęciem przedmiotowego projektu uchwały, zlecającego aktualną wycenę poszczególnych elementów majątku spółki Aqua Park Łódź Sp. z o.o.”.

Wobec braku pytań i opinii komisji, swoje **stanowisko przedstawił Prezydent Miasta Łodzi.**

W imieniu Prezydenta Miasta głos zabrał **wiceprezydent Miasta Łodzi, p. Mirosław Wieczorek**, który powiedział m.in.: „Stanowisko Prezydenta w sprawie procedowanego w dniu dzisiejszym projektu uchwały sprowadza się do stwierdzenia, że treść prezentowanego projektu uchwały, jest bezprzedmiotowa. Skąd takie stwierdzenie? Otóż oczywistą intencją służb Prezydenta, było dokonanie wyceny majątku Spółki przed zawarciem ostatecznej umowy kupna udziału. Aby ostatecznie przekonać Państwa Radnych, że takie były nasze intencje, dzisiaj na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka, zgłosiliśmy autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie określenia zasad nabycia przez miasto Łódź, udziałów w Aqua Parku Łódź Sp. z o.o. Autopoprawka sprowadza się do tego, że do macierzystego projektu uchwały, dołączyliśmy dodatkowy, siódmy z kolei warunek, umożliwiający zawarcie transakcji. Mówi on o sporządzeniu wyceny majątku wytworzonego w ramach przedsiębiorstwa Spółki. Wobec tego można powiedzieć, że jeżeli na jutrzejszej sesji Rady Miejskiej, przyjęty zostanie proponowany przez nas projekt uchwały wraz z

autopoprawką, to treść dzisiejszego projektu uchwały, będzie w nim zawarty nawet w 200%, bowiem moc prawna zapisu w naszym projekcie uchwały, jest dużo większa niż w projekcie proponowanym przez radnego p. D. Jońskiego. Ten projekt bowiem mówi tylko o tym, że Rada Miejska zwraca się do Prezydenta Łodzi o zlecenie aktualnej wyceny, natomiast nasz projekt stawia taką wycenę, jako niezbędny warunek do zawarcia ostatecznej transakcji”.

Na wniosek radnego p. Dariusza Jońskiego, **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, ogłosił 10 minut przerwy w obradach do godziny 20.17.

Po przerwie obrady wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Wobec braku stanowisk klubowych i głosów w dyskusji indywidualnej, głos zabrał przedstawiciel Komisji Uchwał i Wniosków, **radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak**, która przedstawiła autopoprawkę do przedmiotowego projektu uchwały o treści: „Do projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w sprawie zlecenia aktualnej wyceny poszczególnych elementów majątku Aqua Park Łódź Sp. z o.o. W §1 po słowie: „wyceny” wprowadza się zapis: „wartości udziałów Spółki przy wykorzystaniu m.in. metody majątkowej skorygowanych aktywów netto”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Bardzo się cieszę, że Pan Prezydent Miasta też widzi taką potrzebę, aby do swojego projektu uchwały wprowadzić podobny zapis. Jednak chciałbym powiedzieć, dlaczego dzisiaj nie wycofamy przedmiotowego projektu uchwały? Otóż Panie Prezydencie, przedstawiamy ten projekt uchwały, dlatego że chcielibyśmy, aby wycena odbyła się przed podjęciem przez Radę Miejską decyzji, o przekazaniu środków w wysokości wynegocjowanej przez Pana. Cieszę się jednak, że Pan Prezydent do tej dyskusji się włączył”.

Radny p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Chciałbym wspomnieć, aby Państwo Radni mieli świadomość, że rzeczoznawcy nie można narzucić, jaką metodą ma przeprowadzić wycenę. To rzeczoznawca dobiera taką metodę, jaką uważa za właściwą dla dokonania oceny tak, aby tej wyceny dokonać prawidłowo. Jeśli my narzucimy rodzaj wyceny, to już z samego założenia ograniczymy rzeczoznawcy pole działania. Wówczas nie wykluczam, że on może potencjalnie odmówić wykonania takiego zlecenia. Ponadto z Państwa zapisu wnioskuję, że chcielibyście, aby zostało wykonanych kilka wycen różnymi metodami. Nikt takiego zlecenia nie przyjmie, jeśli Państwo Radni w ogóle chcą doprowadzić do końca tę sprawę”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Uważam, że wypowiedzi radnego, p. W. Rosseta w sprawie Fali są gorszące. Jako rzeczoznawca, bo tak się przed chwilą przedstawił myślę, że powinien wiedzieć, że co najmniej dwiema metodami dokonuje się wyceny”.

Radny p. Witold Rosset ad vocem powiedział: „Chciałbym sprostować, że nie przedstawiałem się jako rzeczoznawca, bo nim nie jestem i nigdy nie byłem, tudzież nie zamierzam. Natomiast miałem do czynienia z wycenami, zleceniem wycen i tego typu działalnością, w związku z tym, na tym też opierałem swoją wypowiedź. Chciałem również powiedzieć radnemu p. J. Bergerowi, że nie życzę sobie osobistych wypowiedzi na mój temat. Jeżeli Pan Radny czuje się zgorszony moimi wypowiedziami, to chciałem Panu obiecać, że jutro na sesji Rady Miejskiej, zabiorę głos w dyskusji na ten temat, choć do tej pory starałem się tego unikać i dopiero wówczas będzie Pan mógł czuć się zgorszony tym, co będę miał do powiedzenia”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „W dniu 14 czerwca 2005 roku na moją interpelację m.in. otrzymałem taką odpowiedź: „Odnosząc się do kwestii reprezentowania miasta Łodzi we władzach Aqua Park Łódź Sp. z o.o. należy wyjaśnić, że miasto Łódź wyznaczyło p. Witolda Rosseta na swojego przedstawiciela w Radzie Nadzorczej. Osoba ta posiada również pełnomocnictwa do uczestnictwa i reprezentowania miasta Łódź w Zgromadzeniu Wspólników”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Pańska wypowiedź nie dotyczyła autopoprawki. Pan Radny nadużywa Regulaminu Pracy Rady Miejskiej”.

Radny p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Podsumowując chciałbym dodać, że jeśli radny, p. W. Rosset ma inną propozycję zapisu, to ja jestem otwarty na różne propozycje”.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM Nr 24/2098 wraz z autopoprawką.

Przy **10** głosach „za”, **30** głosach „przeciwnych” oraz **1** głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **nie podjęła** projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w sprawie zlecenia aktualnej wyceny poszczególnych elementów majątku spółki Aqua Park Łódź Sp. z o.o., opisanego w druku BRM nr 24/2009. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu. Szczegółowa treść projektu uchwały stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ad pkt 5 - Zapytania i wolne wnioski.

W powyższym punkcie obrad, nikt nie wyraził chęci zabrania głosu.

Ad pkt 6 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zamknął L /nadzwyczajną/ sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godzinie 20,30.